

PROTOKÓŁ  
z przeprowadzenia dyskusji publicznej nad przyjętymi w projekcie  
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rozwiązaniami

Protokół sporządzono w dniu 24 czerwca 2019 r. w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym "Bażyna" w Pogorzeliczy przy ul. Wojska Polskiego 15 przez Kamilę Pietrzak – głównego specjalistę Referatu Nieruchomości, Inwestycji i Planowania Przestrzennego UG Rewal.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r., poz. 1945) w dniu 24 czerwca 2019 r. przeprowadzono dyskusję publiczną nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Pogorzelica wraz z Kanałem Liwia Łuża, w obrębie geodezyjnym Niechorze, w gminie Rewal rozwiązaniami.

I. Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

II. Głos w dyskusji zabrali:

Z uwagi na małą liczbą osób zgromadzonych na Sali konferencyjnej dyskusję publiczną rozpoczęto o godzinie 11.15 z nadzieją, że dotrze większa liczba zainteresowanych. Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał **Pan Mirosław Hussakowski**: dzień dobry, witam Państwa na trzecim już wyłożeniu projektu miejscowego planu zagospodarowania miejscowości Pogorzelica. Trzecie wyłożenie trwa od 18 czerwca do 10 lipca 2019 r. Dzisiaj zaplanowaliśmy dyskusję publiczną nad rozwiązaniami przyjętymi w tej trzeciej wersji planu. Plan mamy przygotowany po uzgodnieniach z RDOS-iem. To były uzgodnienia proceduralne wynikające z konieczności wprowadzenia zmian i ich uzgodnienia. Przekażę teraz głos pani Małgorzacie Ossowskiej, autorce planu, która przybliży nam wprowadzone ostatnio zmiany.

**Małgorzata Ossowska**: Dzień doby Państwu, nazywam się Małgorzata Ossowska, reprezentuję biuro architektoniczno-urbanistyczne CKK Architekci w Gdyni. Projekt planu miejscowego, który przedstawiliśmy jest bardzo dużym planem miejscowym, ponieważ obszar obejmuje ponad 870 ha, nie całe tysiąc hektarów. Tak czy inaczej jest to olbrzymi obszar. Nie każdy plan miejscowy jest tak obszerny. Plan miejscowy jest jednym z ważniejszych, jeśli nie najważniejszym dokumentem planistycznym na terenie gminy. Stanowi prawo miejscowe i przede wszystkim sporządza się plan w takim celu, aby określić przeznaczenie danego terenu i określić sposób w jaki dany teren może być zabudowany i zagospodarowany. Przy ustalaniu tego przeznaczenia, sposobu zagospodarowania musimy uwzględnić cały szereg uwarunkowań przede wszystkim studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania gminy. Jest to takie opracowanie nadrzędne które, uchwała Rada Gminy, gdzie określa się politykę przestrzenną. Plan miejscowy musi być zgodny z tym opracowaniem. Ponadto cały szereg, oczywiście przepisy odrębne i cały szereg uwarunkowań przyrodniczych i kulturowych, również istniejące zagospodarowanie. Oczywiście uwzględniamy wnioski, które wpływają do planu miejscowego. Weryfikujemy które wnioski mogą być uwzględnione, które nie. I uwzględniamy uwagi, które wpływają na etapie wyłożenia do publicznego wglądu. To jest trzecie wyłożenie. Trzecia dyskusja publiczna. Mam nadzieję, że ostatnia, aczkolwiek jeżeli nadal będą rzeczy, tematy które nadal będą nie satysfakcjonować właścicieli nieruchomości i zdecydują się na złożenie uwagi, będziemy oczywiście te uwagi rozpatrywać. Jeżeli będą zasługiwać na uwzględnienie to oczywiście zostaną uwzględnione i jeśli takie uwzględnienie będzie się wiązało z koniecznością ponowienia procedury to nie jest wykluczone, że niezbędne będzie powtórzenie części procedury uzgodnień i również wyłożenia do publicznego wglądu. Po tym drugim wyłożeniu do publicznego wglądu, kilka uwag zostało uwzględnionych. To były w zasadzie korekty, które przez nas urbanistów, komisję urbanistyczną i ostatecznie przez wójta zostały ocenione jako takie uwagi, które należało rozpatrzyć pozytywnie. One wynikały w jakiejś części z tego zainwestowania, które powstało już w międzyczasie na danym obszarze, ponieważ obszar jest bardzo dynamiczny, dużo na tym obszarze się dzieje i ponadto pewnych korekt, które pozwolą na bardziej racjonalne wykorzystanie terenu. Także nie ma tutaj, nie było po tym drugim wyłożeniu żadnych drastycznych zmian ani w przeznaczeniu nie było żadnych zmian, w sposobie zagospodarowania, w procencie zabudowy w zasadzie możemy to nazwać korektami w tym opracowaniu. Myślę, że tyle tytułem wstępu i jeżeli macie Państwo jakieś uwagi dotyczące tego opracowania to bardzo proszę, ja będę starała się na te pytania odpowiedzieć.

: chodzi o obwodnicę, na ostatnim spotkaniu złożyliśmy uwagi dotyczące tej ulicy żeby zmienić jej przebieg ze względu na bezpieczeństwo naszego ośrodka, ponieważ mamy kolonie i jest duże natężenie pieszych. Prosililiśmy o zmianę tej ulicy i do tej pory nie widzę zmiany.

**M. Ossowska:** tutaj decyzji była, rozważaliśmy oczywiście Państwa uwagę dotyczącą przebiegu tej drogi, nazwaliśmy ją obwodową Pogorzeliczy. Droga ta jest istotna z punktu widzenia komunikacji miejscowości, ponieważ w okresie sezonu jest bardzo duży ruch przez centrum miejscowości, w związku z tym decyzja była taka, że została zaprojektowana ta obwodowa. Natomiast rozważaliśmy również zmianę przebiegu tej obwodowej, żeby ona w rzeczywistości ominęła wszystkie tereny mieszkaniowe i turystyczne, natomiast w tym momencie bardzo zależy na tym, żeby ten plan miejscowy wszedł w życie w najszybszym czasie w jakim jest to możliwe, ponieważ każdy w zasadzie miesiąc opóźnienia wejścia w życie powoduje to, że ten plan miejscowy staje się coraz bardziej nieaktualny, ponieważ tak jak wcześniej mówiłam teren jest bardzo dynamiczny. Natomiast nie wyklucza sytuacji takiej, że przebieg tej drogi obwodowej będzie realizowany w innym zakresie, w innym przebiegu. Jeżeli w tym momencie mielibyśmy zaprojektować nowy przebieg obwodowej to musielibyśmy się cofnąć nie tylko do uzgodnień, ale również do etapu uzyskania zgody na przeznaczenia na cele nieleśne. Wniosek o taką zgodę musiałby być skierowany do Ministra ze względu na to, że to są tereny Skarbu Państwa. Uzyskanie takiej zgody jest procesem bardzo długotrwałym. Myślę, że około roku byśmy przesunęli ten termin uzyskania zgody. Stąd taka decyzja, że w tym momencie nie będziemy rozpatrywać nowego przebiegu. Natomiast w przypadku, jeżeli decyzja będzie taka, że ten przebieg będzie inny to realizacja drogi będzie możliwa na podstawie specustawy.

: rozumiem, że jeśli chodzi o tą drogę to ja bym życzył sobie, żeby Pan Wójt może też Nadleśnictwo sprzyjało nam o zmianę tej drogi nawet taką dżentelmeńską, skoro nie możemy to na piśmie otrzymać takiego zapewnienia, żeby w jakiś sposób zabezpieczyć nasze interesy. Bo nie tylko moja jest tu sugestia, ale wielu innych właścicieli obiektów są bardzo mocno zainteresowane.

**M. Ossowska:** tutaj trudno mi odpowiedzieć ze względu na to, że chyba nie ma takiej drogi, żeby na etapie tego planu miejscowego uzyskać jakąś deklarację pisemną.

**Mirosław Hussakowski:** wydaje mi się, że na tym etapie możemy omówić sytuację zupełnie prawną. Tak jak Pani Małgorzata wspomniała istnieje możliwość skorzystania ze specustawy drogowej, zresztą większość inwestycji drogowych w kraju się odbywa na podstawie tej specustawy. Ustawodawca zdawał sobie sprawę pewnie wprowadzając te przepisy specjalne o niedoskonałości planów i niedoskonałości całej procedury. Tak jak wcześniej tutaj koleżanka wspomniała wyznaczenie tej drogi nastąpiło na wniosek właściciela. Myśmy określili parametry i konieczne metry dla tej drogi obwodowej następnie wniosek po zaopiniowaniu przez regionalną dyrekcję lasów w Szczecinie z opinią nadleśniczego z Gryfic trafił do ministra, jak zresztą i pozostałe grunty. Na podstawie zgody ministra mogliśmy nasz rysunek przygotować w postaci takiej kompletnej. Natomiast gdyby dzisiaj należało, czy można by było ze względów finansowych podjąć decyzję o przetargu czy projektowaniu takiej drogi nie ma żadnych przeszkód prawnych, żeby trasa była zmieniona w całości lub w części. Tak że tutaj ustawodawca wręcz omija plany ze względów praktycznych. Życie dyktuje swoje warunki wnioski właścicieli ośrodków i mieszkańców są jak najbardziej czytane i nie ma tutaj przeszkód, żeby się tam, gdzie można przychylić się do potrzeb, tym bardziej że terenu Nadleśnictwo posiada obok jeszcze parę metrów i przynajmniej to teoretycznie można rozważyć zmiany takiej trasy.

**Izabela Kogut:** mam pytanie odnośnie dróg, które należą w tej chwili i są w Pogorzeliczy, a należą do Lasów Państwowych, właścicielem są Lasy Państwowe. Chodzi mi jak będzie z przekazaniem czy są jakieś plany przekazania tego na gminę, żebyśmy mogli sobie porobić tutaj cokolwiek. Mamy np. w tej chwili team ścieżkę między ogrodową a dojście do ulicy Leśnej. Czy jest szansa, żeby tam zrobić chodnik dla ludzi. Jest to temat numer jeden w Pogorzeliczy, bo część południowa, nasza wioska chodzi tamtędy, to jest przejście takie dzięki (pani Izabela wskazuje na mapie lokalizację tej drogi). Tu jest teren lasów państwowych, chodzi o wydzielenie tej części, bo tu jest takie przejście, tu jest po prostu dzicz w tej chwili. Ale ta część Pogorzeliczy cała chodzi tą ścieżką. Chodzi o to czy to będzie wydzielonej jako droga czy to będzie można załatwić, żeby to było jako droga.

**Mirosław Hussakowski:** plan przewiduje zmianę przeznaczenia tego terenu z obszaru leśnego na obszar drogowy i posiada swój numer C.03-KDD.

**M. Ossowska:** uzyskaliśmy zgodę na przeznaczenie na cele nieleśne, czyli to ten pierwszy krok, żeby coś z tym zrobić.

**Wojciech Pietrzak Nadleśnictwo Gryfice:** Lasy nie mają nic przeciwko

**Izabela Kogut:** jeszcze tutaj szanowni Państwo są tzw. Nasze schody hiszpańskie i co z tym tematem? Zwracałam się do państwa z tym tematem i odpisaliście, że na razie nie posiadacie środków. Może samorząd by jakoś wspólnie z Państwem (chodzi o Nadleśnictwo) to rozwiązał, żeby zrobić tam remont, bo tam naprawdę warunki są koszmarnie.

**Grzegorz Gąsiorek Nadleśnictwo Gryfice:** na tą chwilę to jest jakby troszeczkę inny temat. Lasy Państwowe nie mogą przekazać gminie gruntów nieodpłatnie. Jedynie ewentualnie ZRID.

**Wojciech Pietrzak Nadleśnictwo Gryfice:** ustawa o lasach do reguluje i dla nas najważniejszy przepis, na którym możemy się opierać. Tak jak tu kolega wspominał jest jedna droga a mianowicie ZRID-em. To jest już po stronie gminy kwestia, bo wiadomo, że wiąże się to z wyceną, wycena wiąże się później z zapłaceniem określonej kwoty i kwestia czy gmina ma takie rzeczy na raty. Teraz uwaga, właśnie wiem, że zakupy ratalne są popularną metodą w Polsce, ale akurat w stosunku do gruntów lasów państwowych obawiam się, że ta opcja nie wchodzi w grę. Po prostu po uzyskaniu wyceny trzeba zapłacić w okresie dwóch tygodni całą kwotę i nie ma możliwości żebyśmy jako Lasy mogli rozkładać tą kwotę gminie na raty.

**Mirosław Hussakowski:** podobną operację przeprowadzaliśmy w Pobierowie, czyli schemat jest znany i możliwy do przeprowadzenia. Ja myślę, że to kwestia przygotowania budżetu w najbliższych latach i myślę, że sytuacja finansowa gminy będzie się poprawiać z roku na rok, więc należy liczyć na to, że i stać będzie nas na przejęcie tych gruntów i wykonanie inwestycji. Może samochodem tam się nie uda jeździć, sam kiedyś próbowałem w kierunku północnym więc musiałem cofać dość duży odcinek, ale dla ruchu pieszego jak najbardziej jest to ciąg niezbędny, wykorzystywany i funkcjonujący.

**Izabela Kogut:** czyli będziemy prosić Państwa (słowa skierowane do Nadleśniczego) do póki nie zmieni się nasz budżet, będziemy nadal prosić Państwa o jakikolwiek remont, żeby tam coś zrobić.

**Wojciech Pietrzak Nadleśnictwo Gryfice:** jako Nadleśnictwo jesteśmy właśnie w trakcie planów inwestycyjnych na przyszły rok. Rozumiejąc Państwa potrzeby związane z tym, żeby ten ciąg funkcjonował przede wszystkim w sposób bezpieczny i spełniał wymogi postaramy się, inaczej, nie że postaramy się tylko ujmiemy go w naszych inwestycjach na rok przyszły. Jesteśmy właścicielem i poczuwamy się w obowiązku, żeby ten ciąg był utrzymany w należytym stanie, przede wszystkim zapewniającym bezpieczeństwo

**Izabela Kogut:** bardzo dziękuję.

**Mirosław Hussakowski:** tak wracając do pytania o tą projektowaną drogę obwodową to dobrym przykładem na skuteczne funkcjonowanie specustawy jest mocno zainwestowana inwestycja Baltic Pipe, czyli rury z gazem mówiąc prostym językiem, gdzie plany były robione około 2000 r. ze wskazaniem tras, terminala, rezerwy na wierznice, układ drogowy. Obecny projekt jest absolutnie różny od tego układu, który został kiedyś planem przyjętym do realizacji i specustawa pozwoliła na ponowną analizę przebiegu inwestycji, technologii wykonania, nie pokrywa się to. Obecny projekt z trasą planu a jest realizowany zgodnie z zapotrzebowaniem, nowymi technologiami, zresztą zmieniała się też specyfikacja tego rurociągu, gdzie obecnie planowana jest możliwość tłoczenia w obu kierunkach, czyli Dania – Polska i odwrotnie. Terminal wylądował ostatecznie pod Łędzinem nie w Pogorzeliczy także to wskazuje na to, że posiadając taki instrument w postaci specustawy na skutek wniosków, zmian komunikacyjnych możemy przewidywać bezpiecznie dla wszystkich zupełnie inną trasę.

**Izabela Kogut:** jeszcze pytanie odnośnie parkingów w centrum miejscowości

**Mirosław Hussakowski:** na ulicy wojska Polskiego jest przewidywana rezerwa pod parkingi, jeżeli o to pytamy.

**Małgorzata Ossowska:** z tego co pamiętam taka uwaga po drugim wyłożeniu wpłynęła, natomiast została odrzucona. Jeżeli byśmy dopuścili na terenach nie koniecznie związanych z inwestycją, byłaby to bardzo groźna furtka do tego, aby obiekty turystyczne powstawały zupełnie bez miejsc postojowych i sytuacja w Pogorzeliczy zamiast się poprawić mogłaby pod kątem komunikacyjnym jeszcze się pogorszyć pod kątem parkingowym. Także ta uwaga została odrzucona. Możecie Państwo jeszcze raz złożyć uwagę, ale prawdopodobnie rozstrzygnięcie będzie podobne do tego rozstrzygnięcia po drugim wyłożeniu.

**Izabela Kogut:** co mają zrobić ci mieszkańcy, którzy będą chcieli np. przebudować, rozbudować, nadbudować będą chcieli wybudować nie będzie szans. Będą musieli zburzyć, czy jak? Ja nie rozumiem?

**Małgorzata Ossowska:** na pewno nie będą mogli zwiększyć ilości miejsc noclegowych to na pewno. Jeżeli nie mają wystarczającej miejsc parkingowych dla turystów.

**Konstanty Tomasz Oświęcimski:** frekwencja można powiedzieć jest trochę mała. Najwięcej jest przedstawicieli instytucji. Ten plan to już jest tak zwany plan z brodą. Uchwała początkowa to był 2004 r. a zmiana w 2011 r. mamy już rok 2019, mamy już czerwiec i trochę nam się to wszystko przeciągnęło, ale mam nadzieję, że determinacja tutaj Gminy i Radnych również spowoduje, że ten plan zostanie uchwalony sądzę w miesiącach wrzesień, październik, jeżeli nic oczywiście nie stanie na przeszkodzie. O ogólnych założeniach planu to już tu były dyskusje. Odbyły się też spotkania komisji urbanistycznej. Ostatnie poprawki czy wnioski do planu były wynikiem poprzedniego wyłożenia i takie a nie inne są decyzje. Jest tutaj Pani Iza, która też wszystko dobrze wie. Jeżeli chodzi o te wnioski to część wniosków uzyskała akceptację część nie uzyskała akceptacji, głównie te wnioski, w których dochodziło do zwiększenia zwłaszcza procentu zabudowy. No nie możemy sobie pozwolić, żeby takie piękne enklawy w naszej gminie jak Pogorzelica zostały wyczyszczone, bo jak to liczyliśmy, przy działkach dużych, a przecież tu są działki duże po parę tysięcy metrów, to procent zabudowy który nie raz strony proponują 30 - 40% to co wtedy. Przeszli byśmy do historii jako ci co ogołocili Pogorzelicę z zieleni. Ponieważ 35% przy zabudowie

np. 1 hektara to jest 3500 m<sup>2</sup> zabudowy. Być może te cyfry pierwotnie tam gdzieś w głowie nam latają, ale mamy perspektywę tych niższych działek 35% do 1000 m<sup>2</sup> jest zupełnie inny jak 35% do 1 hektara. To są takie niuanse. No wiemy, że wnioskodawcy chcą jak najwięcej w dzisiejszych czasach uzyskać ze swojej działki, czyli największy procent zabudowy. Wzwyż maksymalnie. Do tego dochodzą jeszcze jakieś poboczne uwarunkowania. Natomiast gmina składa się taki sposób zorganizowany. Pogorzelnica ma to szczęście, że jest cała zazieleniona, dużo drzew jest. Widzimy, że każda ingerencja w działki, która kończy się jakąś wycinką drzew powoduje też takie duże nasilenie dyskusji publicznej, natomiast jest to tak że my najbardziej widzimy u sąsiada jak sąsiad drzewa wcina. Natomiast jak my wycinamy drzewa to absolutnie zgłaszamy, że nie, tu chcemy się rozwijać, tu chcemy budować domki, stawiać budowle. No wiadomo ten kto kupuje nieruchomości w takich miejscach jak gmina Rewal, czy ten pas nadmorski, to chce jak najwięcej z tych działek. Chce, żeby stopa zwrotu była jak najszybsza, jak najkrótsza, jak największa. A my z kolei bronimy tej naszej przyrody, bronimy tych warunków, bronimy tej zabudowy, aby ta Pogorzelnica pozostała Pogorzelnicą. Już niejednokrotnie były plany takie, żeby ten odcinek braku zabudowy, żeby przeznaczyć pod zabudowę, np. wzdłuż ulicy Wojska Polskiego jedną i drugą stroną, albo wzdłuż kolejki wąskotorowej, były takie dyskusje, żeby to wszystko przeznaczyć pod zabudowę. Ale sądzę, że te osoby, które przyjeżdżają w ostatnim czasie też widzą, że staramy się w miarę utrzymać tą Pogorzelicę, tą enklawę zieleni. Oczywiście nie da się całkowicie zablokować rozwoju, ponieważ właściciele chcą się rozwijać, chcą się budować, w związku z powyższym to musi być taka symbioza, w związku z tym nie raz dyskutujemy, nie raz wchodzimy w spory w trakcie prac nad planem zagospodarowania przestrzennego. To nie tylko te w Pogorzelicę, również w innych miejscowościach są dyskusje, bo obecnie do planów z Niechorza i Pobierowa złożono ponad 130 wniosków, czyli naprawdę bardzo dużo. Akurat jest taki czas, że wszyscy chcą z tej swojej nieruchomości, tą swoją nieruchomość maksymalnie wykorzystać na cele turystyczne, rekreacyjne, na cele gospodarcze. I tu nie raz na pewno jest taki dysonans między tym co planiści określają, tym co gmina określa a tym co powiedzmy indywidualny właściciel nieruchomości, albo się dziwią, że przecież kupił działkę w Pogorzelicę, kupił duży ośrodek i chce wyżej, więcej, szerzej. Ale też są ważne nasze możliwości jako gminy, bo przecież musimy dostosować naszą infrastrukturę, musimy nadążyć za tym rozwojem całej gminy, bo zupełnie inaczej gmina wyglądała 10 lat temu, 20 lat temu czy 30 lat temu, a jak jest teraz. Jest taki dynamiczny rozwój naszej gminy. Jest to bardzo dobrze. Cieszymy się, że ludzie u nas inwestują, ale z drugiej strony musimy nadążyć za naszą infrastrukturą. Nie blokujemy rozwoju to jest bardzo ważne. Nie stosujemy żadnych embarga jak inne gminy. Bo wystarczy uchwalić plan, wystarczy, żeby podjąć uchwały i na podstawie tej uchwały zapisać, że do czasu uchwalenie np. nie są wydawane warunki zabudowy, ponieważ jest plan i mamy dwa lata spokoju, ale to niektórzy ludzie tak wnioskuje. Przyszłościowo powinniśmy się zastanowić nad całą ideą naszej gminy. Czy ten rozwój ma tak dalej być gwałtowny czy może uruchomić jakieś hamulce, nie zastosować pewne instrumenty, że zostanie, że tak powiem jakby przyduszony z myślą o tej naszej infrastrukturze gminy. Natomiast wracając do Pogorzelicę, jeżeli nie będzie za dużo kolejnych wniosków to będziemy się starali jak najszybciej to uchwalić. Pani Sołtys, Pani Radna Pani Iza, sądzę, że już chyba wszystkim to wyjaśniła, wszyscy wiedzą jaki jest plan, bo była też taka dyskusja w tych miesiącach wiosennych, teraz to już jest prawie ostatni krok, finiszujemy i nie będzie takich jakiś zasadniczych sytuacji, które spowodują, że ten plan zostanie wyhamowany przez jakieś takie nagłe duże wnioski, które będziemy musieli rozpatrywać i dawać później do uzgodnień do tych 21 instytucji a to oczywiście zajmuje czasu. Później niektórzy się dziwią, że pierwsze wyłożenie było w ubiegłym roku w 2018, drugie mieliśmy przełomie roku, na początku stycznia i teraz jest już trzecie. Zobaczcie jakie to są okresy, mimo że i tak tutaj było przyspieszenie, że praktycznie było uzależnienie tylko od instytucji zewnętrznych. Z mojej strony to wszystko. Na pewno wszyscy nie są zadowoleni z tego planu, ale plan jak to plan. Tutaj planiści mają wiele do powiedzenia, ponieważ oni widzą ten cały obszar trochę inaczej niż my. Oni widzą też pewne zagrożenia, oni widzą też taki czasokres, przestrzeń do przodu 10, 20, 30 lat. Jeżeli są sytuacje takie jakieś nagłe, gdzie gmina nie nadąży za życiem, gmina nie nadąży za rzeczywistością to indywidualnie będziemy podchodzić do możliwości. Na dzień dzisiejszy Pani projektant zakończyła wszystko to co powinno być już na tym ostatnim etapie zrobione. Jeszcze ostatnia komisja urbanistyczna, jak będą uwagi i sesja rady, która myślę będzie już po sezonie.

Mirosław Hussakowski: proszę Państwa czy mamy pytania? uwagi? coś trzeba wyjaśnić? dopowiedzieć? W takim razie miło mi, że Państwo zaszczytili nas swoją obecnością, dziękuję za wizytę. Dziękuję Pani projektant, Naszym władzom. Przedstawiciel prasy też nas odwiedził. Dziękuję naszym inwestorom, Pani Sołtys, będziemy procedować w dalszym ciągu. Przypominam, że termin do składania uwag mija 25 lipca 2019 r.

III. Ustalenia z dyskusji:

Wszystkich uczestników dyskusji poinformowano, że projekt planu miejscowego jest wyłożony do publicznego wglądu w UG Rewal p. 109 oraz na stronie internetowej <http://bip.rewal.pl/dokumenty/10601> do 10 lipca 2019 r. Termin na składanie uwag jest wyznaczony do dnia 25.07.2019 r.

Protokół sporządzono w 3 egzemplarzach, z przeznaczeniem:

- 1) dla wójta, burmistrza albo prezydenta miasta\*);
- 2) do dokumentacji planistycznej;
- 3) do publicznego wglądu.

Protokół zawiera 5 ponumerowanych stron.

Miejscowość, data 24.06.2019 r.

**GLÓWNY SPECJALISTA**  
*Kamila Pietrzak*

.....  
(podpis osoby sporządzającej protokół)

**WÓJTA GMINY**

*Konstanty Tomasz Oświecimski*

.....  
(podpis Wójta, Burmistrza albo Prezydenta Miasta\*)

